

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 stycznia 2019 r.

sprawy **A. W. S.**

uniewinnionej od czynu z art. 212 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2) obciążyć oskarżycielkę prywatną A. P. kosztami
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. po rozpoznaniu apelacji oskarżycielki prywatnej, zarzucającej obrazę art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych i wnoszącej o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O., uniewinniający oskarżoną A. S. od czynu z art. 212 § 1 k.k., opisanego w ten sposób, że w dniu 14 lipca 2017 r. około godziny 15:30 na terenie sklepu „A.” w W., gm. D., w obecności oskarżycielki prywatnej A. P., małoletniej W. P. oraz dwóch innych nieokreślonych klientów sklepu i ekspedientki M. S. pomówiła A. P. o pokazywanie niecenzuralnego gestu pod adresem oskarżonej w postaci

wyciągniętego środkowego palca dłoni, który to gest oskarżona nazywała „fuck you”, pomimo okoliczności, iż oskarżyciela takiego gestu nie pokazywała.

W kasacji pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zarzucił „rażące naruszenie prawa polegające na:

1) obrazie przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez nierozważenie przez Sąd II instancji wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a przez to nieprawidłowe przeprowadzone kontroli odwoławczej, i w efekcie niepochylenie się przez Sąd nad wszystkimi zarzutami wskazanymi w apelacji, niedokonanie ich jakiegokolwiek oceny i kontroli rozumowania Sądu I instancji oraz niewskazanie i niewykazanie konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano za bezzasadne zarzuty dotyczące:

a. różnic w treści wyjaśnień oskarżonej i zeznań świadków odnośnie:

- miejsca, w którym znajdowała się oskarżycielka prywatna w chwili rzekomego pokazywania obraźliwego gestu,
- miejsca zaparkowania samochodu, wzajemnego położenia poszczególnych osób i pojazdów,
- miejsca wzajemnego położenia poszczególnych osób i pojazdów,
- tego czy oskarżona i jej mąż najpierw zobaczyli obraźliwy gest (jak zeznała świadek O. S.), czy też jak wyjaśniła oskarżona i zeznał G. S. - odwrócili głowy po komunikacie od córki,
- wzajemnie wykluczających się twierdzeń świadka O. S. co do jednoczesnego grania na telefonie oraz obserwowania oskarżycielki prywatnej z odległości 100-200 metrów,
- możliwości zaparkowania przez świadka J. S. pojazdu za sklepem w sytuacji, gdy z materiału zdjęciowego wynika, że takiej możliwości nie ma,
- możliwości zobaczenia oskarżycielki prywatnej przez świadka J. S. przed sklepem A., w sytuacji gdy z materiału zdjęciowego wynika, że stojące tablice reklamowe ułożenie budynków oraz drzewa liściaste uniemożliwiają zaobserwowanie osoby tam się znajdującej,

- b) możliwości dostrzeżenia rzekomego obraźliwego gestu przez świadka G. S. z odległości 100-200 metrów (według jego zeznań),
 - c) oceny wyjaśnień oskarżonej przez pryzmat podania nieprawdy co do zgłoszenia przez nią zdarzenia z dnia 14 lipca 2017 r. dzielnicowemu K. R.,
 - d) oceny zeznań O. S. przez pryzmat opinii biegłego P. Z. wskazującego na wpływ rodziców na świadka,
 - e) braku wzięcia pod uwagę oraz dokonania jakiegokolwiek oceny i wskazania dlaczego odmówiono wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej oraz zeznaniom świadka W. P.,
- co doprowadzało do zaakceptowania przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przejścia do porządku dziennego nad wydaniem wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego oraz z pominięciem przy ocenie materiału dowodowego istotnych dowodów w sprawie, a w efekcie usankcjonowania błędnie ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego,
- 2) obrazie przepisów postępowania, tj. art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak rzetelnego, wnikliwego i konkretnego ustosunkowania się przez Sąd II instancji do zarzutów apelacji oraz nie wykazanie konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano zarzuty za bezzasadne, *ergo* nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji, czym kierował się Sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji Sąd uznał za niezasadne,
- co doprowadzało do niemożliwości dokonania kontroli toku rozumowania Sądu II Instancji, a przez to uniemożliwienia oskarżycielce prywatnej czynienia nadzoru, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane,
- 3) obrazie przepisów postępowania, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. *a contrario*, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd II instancji na wniosek bądź z urzędu dowodu z oględzin miejsca zdarzenia lub eksperymentu procesowo - kryminalistycznego, który to dowód zawnioskowany

został w treści uzasadnienia apelacji, a którego przeprowadzenie pozwoliłoby z całą pewnością ustalić wiarygodność świadka J. S..

W kasacji wnioskowano o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało do oddalenia jej na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.), bowiem nie znalazły potwierdzenia zarzuty rażącego naruszenia prawa przez Sąd Okręgowy. Dlatego przedmiotowa okazała się (nie aktualizowała się) teza, że wskazane naruszenia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Ad. zarzutu z pkt 1) zakres i stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku były dostosowane do treści zarzutów apelacyjnych i argumentów powołanych na ich poparcie. Taki wniosek narzuca się jako oczywisty po lekturze obu dokumentów (pisemnych motywów wyroku i apelacji). Zatem Sąd Okręgowy nie odniósł się do supozycji, które znalazły się dopiero w kasacji. Rygory postępowania kasacyjnego wykluczają możliwość skutecznego podnoszenia dopiero w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia okoliczności, które nie musiały być rozważane przez sąd odwoławczy z urzędu. Zgłoszenie takich okoliczności w kasacji nie może też wymusić ponownej kontroli apelacyjnej, tym razem – Sądu kasacyjnego.

Ad. zarzutu z pkt 2) ten zarzut i poprzedni mają wspólną podstawę w art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. a nadto w ich tenorze (wiodącej myśli). Powtórzyć więc trzeba, że kasacja nie jest miejscem do stawiania zarzutów w rzeczywistości pod adresem Sądu I instancji. Sąd Odwoławczy, który nie przeprowadza uzupełniającego postępowania dowodowego i nie wydaje orzeczenia reformatoryjnego, nie może uchybić dyspozycji art. 410 k.p.k. Natomiast świadectwem nienaruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. jest brak odmiennej oceny dowodów od dokonanej przez Sąd Rejonowy, przy jednoczesnym wykazaniu, dlaczego ocena tego Sądu zasługuje na podzielenie. Nie ma potrzeby powtarzać argumentów Sądu odwoławczego, wystarczy odesłać do rozważań zawartych na s. 2 – 5 uzasadnienia. Sąd Okręgowy min. zasadnie skupił uwagę nie na detalach czy sprzecznościach, które tylko w przekonaniu skarżących miały pierwszorzędne znaczenie i dyskwalifikowały dowody obrony, ale na okolicznościach, których

zespół przekonywał o trafności orzeczenia Sądu I instancji. Nie mogło zatem odnieść skutku eksponowanie w kasacji szczegółów lub wskazanie okoliczności, które nie były podnoszone w apelacji, zważywszy na formalne ograniczenia postępowania kasacyjnego, a przede wszystkim prawo Sądu odwoławczego do respektowania jego stanowiska, jeżeli postąpił w myśl art. 433 § 2 k.p.k. i należycie – jak w tej sprawie – a zatem stosownie do dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. zdał relację.

Ad. zarzutu z pkt 3) w apelacji nie zawnioskowano dowodu z oględzin miejsca zdarzenia lub eksperymentu, jak twierdzi się w kasacji, ale wnoszono o przeprowadzenie dowodu z fotografii i z akt sprawy (s. 2 apelacji). Nie został zgłoszony wniosek o oględziny czy eksperyment na rozprawie apelacyjnej. Pomijając fakt, że Sąd odwoławczy co do zasady nie powinien z urzędu przeprowadzać dowodu na niekorzyść oskarżonego, postulowany dopiero w kasacji dowód nie byłby w stanie doprowadzić do skutecznej weryfikacji zeznań J. S. ze względu na niemożność odtworzenia tych samych warunków, które istniały w chwili zdarzenia (m.in. umiejscowienie samochodów, tablic ogłoszeniowych, niewątpliwego miejsca znajdowania się osób biorących udział w zdarzeniu i obserwujących je). W tej kwestii wypowiedział się zresztą Sąd odwoławczy i jego wywodom nie można odmówić racji (zob. s. 2 *in fine* – s. 3 uzasadnienia wyroku).

Z przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.